

**W KRĘGU KALLIOPE I KLIO –
GÓRNICtwo W SZTUCE**

**IN CIRCLE OF KALLIOPE AND KLIO –
MINING IN ART**



Jacek Malczewski „Niedziela w kopalni” (1882); w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie
Jacek Malczewski „Sunday in the mine” (1882); National Museum in Warsaw

*„Oto są kopalnie Sybiru!
 Stąpaj tu ostrożnie, bo ta ziemia brukowana jest ludźmi
 śpiącymi. Słyszysz? Oto oddychają głośno, a niektórzy
 z nich jęczą i gadają przez sen.*

(...)

*W innych kopalniach wyją zbrodniarze, lecz ta jest
 tylko grobem synów ojczyzny i pełna cichości.”*

Juliusz Słowacki, „Anhelli”, rozdz. VII

Okrutną konsekwencją zrywów narodowych w okresie rozbiorów były zsyłki. Tysiące powstańców odbywały podróż przez niezmierzone przestrzenie Syberii – dla wielu z nich była to droga bez powrotu. Tam, przez długie lata odbywania wyroku, wykonywali rujnujące zdrowie niewolnicze prace – budowlane, w zakładach przemysłowych, czy w twierdzach. Surowy klimat, poczucie żalu i obcości, terror i roboty trwające od świtu do zmroku zbierały żniwo śmierci.

Za najcięższy rodzaj kary, nie bezpodstawnie, uchodziła praca w kopalniach, do której najczęściej odnoszono określenie *katorga* – w najokrutniejszych wyrokach zasądzano długoletnią katorgę w kopalni, w kajdanach z przykuciem do taczki. Opisuje to Elżbieta Kaczyńska w swoim opracowaniu „Syberia: największe więzienie świata (1815–1914). „Praca w kopalniach była rzeczywiście najcięższa: na odkrywkach trzeba było odrzucać i wywozić ziemię oraz kamienie, w chodnikach zaś pod ziemią praca odbywała się na klęczkach w ciemności i wilgoci, czasem trzeba było pęłać.”

Na katorgę w kopalniach zsyłano m.in. do guberni tomskiej, obwodu jakuckiego, w rejon ałtajski, czy do Nerczyńskiego Okręgu Górniczego na Zabajkału. W ostatnim z tych rejonów wyjątkowo ponurą sławą cieszyło się akatujskie więzienie katorżnicze, miejsce zsyłki najbardziej niepokornych, gdzie przebywał np. Piotr Wysocki. Wydobywano tam m.in. złoto, rudy miedzi i ołowiu (w tym srebrnośne), w późniejszych latach – też grafit, czy siarkę. Zesłańcy pracowali zarówno w kopalniach odkrywkowych, jak i podziemnych, a także w warzelniach soli.

Los polskich powstańców był tematem wielu dzieł sztuki, stał się m.in. motywy przewodnim tzw. syberyjskiego cyklu obrazów, stworzonego przez Jacka Malczewskiego. Malczewski, uczeń Jana Matejki, uważany za ojca polskiego symbolizmu, zainspirowany poematem Juliusza Słowackiego „Anhelli” maluje szereg scen ukazujących drogę powstańców na Sybir, a także ich egzystencję na zesłaniu. Najlepiej znane obrazy to „Wigilia na Syberii”, czy „Śmierć na etapie”.

Jednym z obrazów jest też „Niedziela w kopalni” (później znany jako „Odpoczynek w kopalni”), określane jako przykład dzieła realistycznego, symbolistycznego i ekspresjonistycznego. Dzieło ilustruje męczeństwo zesłańców i tragizm warunków w jakich się znaleźli, zawiera też podteksty mesjanistyczne, wskazujące, że ich cierpienie przysłuży się odkupieniu i odrodzeniu kraju.

“Here are the mines of Siberia!

*Walk carefully, as this soil is paved with sleeping people.
Can you hear? Here is their loud breathe, some of them
groan and talk in their sleep.*

(...)

*In other mines criminals howl, but only this one is the tomb
of the sons of the fatherland filled with silence. “*

Juliusz Słowacki, „Anhelli”, chapter VII.

A cruel consequence of revolutionary impulses of the Polish partitions was banishment. Thousands of insurgents were taken on a journey through the vast expanses of Siberia, for many of them it was the road of no return. There, when serving their sentence for many years, they would do the health crippling, slavish work in construction, industrial factories or multiple fortresses. Harsh climate, the sense of grief and strangeness, terror and work from dawn to dusk gathered the harvest of death.

The worst kind of punishment was, not unjustifiably, working in the mines, referred to as *penal servitude* - the cruelest sentences of years' long toil in mines chained to the barrows. Elizabeth Kaczyńska in “Siberia: the biggest prison in the world (1815-1914)” writes: “*Working in the mines was indeed the harshest sentence: in open pits you would have to discard the soil and stones, while underground work was done on your hands and knees, sometimes crawling in darkness and dampness.*”

Those sentenced to work in the mines were mainly sent to the regions of Tomsk Guberniya, Yakutsk district, in the Altai region, or the Nerczyński Mining District in Zabaykalsky Krai. The last of these regions was an especially infamous hard labour prison in Akat, a place of banishment for the most indomitable, where Piotr Wysocki served his sentence, amongst many others. Gold, copper and lead ore (including silverbearing ore) was mined there, with graphite, or sulfur mined in the later years. The criminals worked in both the open pits and underground as well as in salterns.

The fate of Polish insurgents was the subject of many works of art. It became the leitmotiv of the so called Siberian images created by Jacek Malczewski. Malczewski, a student of Jan Matejko, regarded as the father of Polish symbolism, inspired by a poem by Juliusz Słowacki “Anhelli” (from which the motto of this text was taken), painted a series of scenes showing the road of insurgents into Siberia, and their existence in exile. The best known are the “Christmas Eve in Siberia” and “Death at Stage”.

One of the images, “Sunday at the mine” (later known as “The rest at the mine”), referred to as an example of a realistic work, relates to symbolism and expressionism. The work illustrates the martyrdom of deportees and the tragic conditions in which they found themselves, and contains messianic overtones, indicating that their suffering shall aid the redemption and rebirth of the country.